

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 marca 2022 r. w Warszawie

sprawy M. N.

z udziałem B. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania M. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 6 sierpnia 2020 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że B. L. (1), jako pracownik u płatnika składek M. N., podlega od 15 stycznia 2020 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Sygn. akt VII U 1348/20

UZASADNIENIE

W dniu 10 września 2020 r. płatnik składek M. N. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 6 sierpnia 2020 r. znak (...) i wniosła o zmianę decyzji poprzez ustalenie, że B. L. (1) jako pracownik u płatnika składek M. N. podlega od 15 stycznia 2020 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Uzasadniając swe stanowisko strona odwołująca się wskazała, że organ rentowy uzasadniając swoją decyzję wskazał na takie okoliczności jak: brak osób mogących potwierdzić fakt świadczenia pracy, brak zatrudnienia nowego pracownika na zastępstwo, brak przed zatrudnieniem u płatnika ochrony ubezpieczeniowej, posiadanie przez płatnika zaległości na koncie z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia. Zdaniem odwołującej okoliczności te są prawdziwe, ale nie mogą wpływać na ocenę zatrudnienia B. L. (1) bowiem zachowanie płatnika jak i pracownika wypełniają znamiona określone w art. 22 § 1 k.p., a praca była rzeczywiście wykonywana. Do zadań B. L. (1) należała analiza rynku pod kątem możliwości pozyskania klientów chcących zawrzeć umowę ubezpieczenia. Ubezpieczony pozyskał klienta (...) Sp. z o.o, z którym Towarzystwo Ubezpieczeniowe, z którym płatnik współpracuje, zawarło umowę ubezpieczenia grupowego. Ubezpieczony posiada kwalifikacje do pracy na stanowisku doradcy finansowego. Wynagrodzenie zostało

ustalone na kwotę 2.600 zł brutto tj. wynagrodzenie minimalne nie adekwatne do posiadanej wiedzy koniecznej do wykonywania zawodu doradcy finansowego. Na wynagrodzenie ponad ww. kwotę płatnik nie było stać. Firma się rozwija ale z uwagi na wcześniejsze zaległości płatnik składek nie jest w stanie zatrudniać pracowników za wyższe wynagrodzenie. Ubezpieczony zawarł umowę w celu wykonywania pracy, którą rzeczywiście wykonywał co też w konsekwencji pozwoliło mu na uzyskanie prawa do ubezpieczenia społecznego. W ocenie odwołującej zarzut wpływu, faktu posiadania przez płatnika składek długu na koncie ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia, na fakt uznania pozorności zawarcia umowy należy uznać za chybiony, ponieważ zaległości faktycznie powstały z tym, że przed dwoma laty. Odwołująca spłaca regularnie raty zgodnie z harmonogramem. Zdaniem odwołującej nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pokrewieństwa. Odwołująca wskazała, że sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest takie zachowanie, które z samego faktu pozostawania w stosunku bliskim z pracownikiem skutkować ma podejrzliwością co do rzeczywistego istnienia przesłanek określonych w art. 22 k.p. Co do wyroku Sądu Najwyższego, zacytowanego przez organ rentowy w decyzji, odwołująca podniosła, że nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie bowiem czynności faktyczne podjęte zostały w związku z wypełnianiem obowiązków wynikających z treści umowy o pracę i pracownik podjął pracę i ją wykonywał a pracodawca pracę tę przyjmował i wypłacał wynagrodzenie (odwołanie, k. 4-7 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy wskazał, że w toku postępowania strony nie przedstawiły dowodów faktycznego świadczenia pracy przez B. L. (1). W ocenie organu rentowego przedłożone dokumenty zostały sporządzone na potrzeby prowadzonego postępowania. Płatnik wyjaśniła, że w związku z rozwojem firmy zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika. M. N. wyjaśniła, że wcześniej wszystkie czynności wykonywała osobiście. Płatnik składek nie zatrudniła jednak nowego pracownika pod nieobecność ubezpieczonego i obecnie obowiązki B. L. (2) wykonuje osobiście płatnik składek. Ubezpieczony jest jedynym pracownikiem zgłoszonym do ubezpieczeń społecznych przez M. N.. B. L. (1) w krótkim czasie od zgłoszenia do ubezpieczeń stał się niezdolny do pracy. Bezpośrednio przed zgłoszeniem do ubezpieczeń B. L. (1) nie posiadał ochrony ubezpieczeniowej i nie był zgłoszony do ubezpieczeń z jakiegokolwiek tytułu. Płatnik składek posiada zaległość na koncie z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne - spłacaną w systemie ratalnym. Mając powyższe na uwadze organ rentowy wydał w dniu 6 sierpnia 2020 r. decyzję w której stwierdził, że B. L. (1) jako pracownik u płatnika składek M. N. nie podlega od 15 stycznia 2020 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu (odpowiedź na odwołanie, k. 19 – 20 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. N. prowadzi własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. N. NIP (...), pod adresem ul. (...) W.. W ramach działalności zajmuje się księgowością małych firm i obsługą oraz zarządzaniem i rozliczaniem projektów naukowo – badawczych klientów, ponadto od 2016 r. nawiązała współpracę z firmą ubezpieczeniową na pośrednictwo w ubezpieczeniach (zeznania M. N., k. 69 -70 a.s.).

M. N. od 2019 r. skupiła się na pośrednictwie w ubezpieczeniach i potrzebowała osoby do pomocy w pozyskiwaniu klientów i analizie bieżącej rynku. Postanowiła zatrudnić swojego syna B. L. (2), ponieważ poszukiwał pracy, a odwołująca potrzebowała osoby zaufanej, nie chciała zatrudniać obcej osoby, gdyż chciała prowadzić rodzinną firmę. Z uwagi na doświadczenie syna w finansach i posiadane uprawnienia do pośrednictwa ubezpieczeniowego postanowiła go zatrudnić, aby pozyskiwał klientów w B., gdzie aktualnie mieszka (zeznania M. N., k. 69 -70 a.s., zeznania B. L. (2), k. 70-71 a.s.).

Przed zatrudnieniem B. L. (2) w (...) M. N. nie zatrudniano pracowników na podstawie umowy o pracę (bezsporne).

B. L. (2) w 2009 r. ukończył technikum ekonomiczne. Dotychczas pracował jako key account manager banking sector, ekspert biznesowy, specjalista ds. CRM w (...) S.A. (...) Bank S.A., a także jako handlowiec i doradca techniczny w (...) Sp. z o.o., ostatnio był zatrudniony jako magazynier od 2 kwietnia 2019 r. do 30 czerwca 2019 r. w (...) Sp. z o.o. Ubezpieczony posiadał ważne orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy

magazyniera i obsługi komputera (świadczenie ukończenia technikum, CV, świadectwo pracy z 28 czerwca 2019 r.-akta osobowe B. L. (2), orzeczenie lekarskie z 1 kwietnia 2019 r. – nienumerowane karty a.r.).

(...) M. N. i B. L. (2) w dniu 14 stycznia 2020 r. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku doradcy finansowego z wynagrodzeniem w kwocie 2.600 zł brutto miesięcznie. Jako miejsce pracy określono pracę zdalną. Termin rozpoczęcia pracy został oznaczony na dzień 15 stycznia 2020r. W dniu 15 stycznia 2020r. B. L. (2) został zgłoszony do ubezpieczeń na druku ZUS ZUA. W dniu 16 stycznia 2020r. ubezpieczony odbył wstępne szkolenie BHP. Dla ubezpieczonego była prowadzona ewidencja czasu pracy. Wynagrodzenie było wypłacane gotówką na podstawie podpisanej listy płac (umowa o pracę z 14 stycznia 2020r., karta szkolenia BHP-akta osobowe B. L. (2), druk ZUS ZUA, listy płac, ewidencja czasu pracy za styczeń i luty 2020 r. – nienumerowane karty a.r.).

Ubezpieczony otrzymał zakres obowiązków zgodnie z którym był zobowiązany m.in. do: śledzenia i analizowanie sytuacji geopolitycznej, analizy rynku finansowego i wyciągania wniosków z uzyskanych informacji, spotkań z klientami, budowania dobrych długofalowych relacji z klientem, analizy dostępnych dofinansowań z Funduszy Unijnych, pomocy w gromadzeniu i wypełnianiu formalności związanych z kredytami, lokatami, funduszami emerytalnymi, uzyskiwania dla klientów najlepszych warunków w instytucjach finansowych, przedstawiania zainteresowanym metod inwestowania oraz prezentacji najlepszych rozwiązań, doradztwa w sprawach kredytu inwestycyjnego i obrotowego, udzielania informacji na temat leasingu operacyjnego, finansowego oraz zwrotnego, przedstawiania informacji na temat factoringu, wykonywania czynności związanych z ubezpieczeniami, kredytami oraz czynności faktycznych związanych z zawieraniem lub wykonywaniem umów ubezpieczenia i wniosków oraz umów kredytowych na rzecz Towarzystw Ubezpieczeniowych, Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych i Banków w zależności od udzielonego pełnomocnictwa oraz innych produktów, które są lub będą w ofercie (...) Sp. z o.o., pomocy klientom w wypełnianiu formularzy i pisemnych dyspozycji związanych z umowami (zakres czynności pracownika -akta osobowe B. L. (2)).

B. L. (2) pracował zdalnie, porozumiewał się M. N. telefonicznie, otrzymał bazę klientów i kontaktował się z klientami celem nawiązania współpracy i podtrzymania relacji, sam również poszukiwał klientów. Ubezpieczony pozyskał klienta (...) Sp. z o.o. z którym M. N. jako pośrednik w dniu 1 lutego 2020 r. zawarła umowę w imieniu Towarzystwa (...) dla 15 osób przystępujących do polisy (wydruk z systemu orkan multi, k. 11 a.s., zeznania B. L. (2), k. 70-71 a.s.).

B. L. (2) od dnia 13 lutego 2020 r. był niezdolny do pracy z powodu choroby, w dniach 13-14 lutego 2020 r. przebywał w szpitalu. Niezdolność do pracy z powodu choroby – depresji trwała do 15 sierpnia 2020 r., po ustaniu niezdolności pracy ubezpieczony powrócił do wykonywania pracy ((...), k. 14-18 a.s., zeznania B. L. (2), k. 70-71 a.s.).

(...) M. N. w 2019 r. osiągnęła dochód 45.382,65 zł, a przychód 138.066,13 zł, w 2020 r. przychód wyniósł 199.000 zł, a dochód 119.000 zł (podatkowa księga przychodów i rozchodów za 2019 r., k. 47-48 a.s., zeznania M. N., k. 69 -70 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 26 czerwca 2020 r. zawiadomił M. N. i B. L. (2) na podstawie art. 61 § 1 i § 4 k.p.a. oraz art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych B. L. (2) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u M. N..

Następnie, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, została wydana w dniu 6 sierpnia 2020 r. decyzja znak (...), w której na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 k.c. i art. 83 § 1 k.c. oraz art. 22 § 1 w zw. z art. 300 k.p. Zakład stwierdził, że B. L. (2), jako pracownik u płatnika składek M. N., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 stycznia 2020 r. (zawiadomienia z dnia 26 czerwca 2020 r. i decyzja z dnia 6 sierpnia 2020 r. – nienumerowane karty a.r.)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dokumentów, a także w oparciu o zeznania ubezpieczonego B. L. (2) i odwołującej się M. N..

Dokumenty złożone przez strony odwołujące się oraz przez organ rentowy Sąd ocenił jako wiarygodne. Z uwagi na to, że strony sporu nie zgłosiły zastrzeżeń wobec dokumentów, a poza tym biorąc pod uwagę okoliczność, że wskazują one na okoliczności potwierdzone przez świadków i strony, to na ich podstawie zostały poczynione ustalenia faktyczne.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania ubezpieczonego B. L. (2) i odwołującej się M. N., były bowiem zbieżne i wzajemnie się uzupełniały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Analizując potrzebę uwzględnienia wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rachunkowości i wyceny przedsiębiorstw Sąd miał na względzie, że okoliczności, dotyczące sytuacji majątkowej płatnika składek oraz tego, czy sytuacja ta uzasadniała zatrudnienie pracownika za wynagrodzeniem w wysokości 2.600 zł zostały dostatecznie wyjaśnione w toku postępowania na podstawie złożonej podatkowej księgi przychodów i rozchodów za 2019 r. oraz zeznań płatnika składek co do sytuacji majątkowej w 2020 r. Z tego względu wniosek organu rentowego został oceniony jako bezzasadny. Przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu powodowałoby tylko zwłokę w postępowaniu, szczególnie że spór w niniejszej sprawie dotyczył jedynie kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym. W tego typu sprawach wymagane jest ustalenie, czy praca danej osoby spełniała przesłanki wynikające z art. 22 k.p. i czy faktycznie była realizowana. Sąd postanowił więc o pominięciu wskazanego wniosku dowodowego na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. (k. 71 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. N. podlegało uwzględnieniu.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy B. L. (2) od dnia 15 stycznia 2020 r. realizował umowę o pracę u płatnika składek (...) M. N. i czy z tego tytułu powinien podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należy dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2021r., poz. 423), zwanej dalej ustawą systemową. Art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy systemowej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2019r., poz. 1040, dalej: k.p.) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że brak jest dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez B. L. (2) organ rentowy powołał się na treść art. 58 § 2 k.c. i 83 § 1 k.c. wskazując, że zawarta między stronami umowa o pracę z dnia 15 stycznia 2020r. jest nieważna, jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i została zawarta dla pozorów. Organ rentowy podkreślił, że jedynym celem zgłoszenia B. L. (2) do ubezpieczeń była

chęć uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie ma jednak wątpliwości, że zawarcie umowy o pracę i objęcie z tego tytułu ochroną ubezpieczeniową nie jest działaniem sprzecznym z zasadami współzycia społecznego. Jak wynika z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Przy czym należy odróżnić nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327). Stwierdzenie, że umowa jest społecznie szkodliwa wymaga bowiem poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych w kierunku wykazania, że na podstawie zawartej umowy o pracę nie były w rzeczywistości wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy. Powołanie się na przepis art. 58 § 2 k.c. z uwagi na wystąpienie celu obliczonego na naruszenie zasad współzycia społecznego, możliwe jest wyjątkowo. Tylko w przypadku uznania, że zawarta umowa o pracę nie była faktycznie wykonywana przez strony, istnieje możliwość oceny w płaszczyźnie zgodności jej celu z zasadami współzycia społecznego. Nie można natomiast przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca cel w postaci chęci uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 2 k.c. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak i inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak chociażby chęć uzyskania środków utrzymania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 maja 2018 r., III AUa 858/17). Zdaniem Sądu Okręgowego, w obliczu dokonanych w sprawie ustaleń nie można przypisać ani ubezpieczonej, ani płatnikowi składek, że zgłoszenie B. L. (2) do ubezpieczeń społecznych nosiło znamiona świadomego i zamierzonego działania, którego celem był uzyskanie w sposób nieuprawnionych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu w uzasadnieniu skarżonej decyzji nie ma ustaleń, które można by uznać za wystarczające do sformułowania powyższego twierdzenia.

W ocenie Sądu, wobec treści zeznań odwołującej się i ubezpieczonego, nie ma podstaw do tego, by podzielić stanowisko organu rentowego, że na podstawie art. 58 § 2 k.c. i art. 83 § 1 k.c. umowa o pracę z dnia 15 stycznia 2020r. jest nieważna. Skoro faktycznie była realizowana, co potwierdził zgromadzony materiał dowodowy, to o pozorności nie może być mowy, tym bardziej, że zaistniały te elementy, na które wskazuje art. 22 § 1 k.p., a mianowicie praca była wykonywana odpłatnie, a także w miejscu i w czasie wskazanym przez pracodawcę oraz pod jego kierownictwem. W rozważanym przypadku, zdaniem Sądu, wystąpiły więc wszystkie elementy konieczne dla zaistnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Wbrew stanowisku organu rentowego, zgromadzony materiał dowodowy potwierdził wykonywanie pracy przez B. L. (2). Dowodem wskazującym na taki fakt są dokumenty oraz zeznania stron, którzy potwierdzili, że ubezpieczony wykonywał zadania, jakie zostały przypisane do powierzonego mu stanowiska pracy, a więc z zakresu doradztwa finansowego porozumiewał się M. N. telefonicznie, otrzymał bazę klientów i kontaktował się z klientami celem nawiązania współpracy i podtrzymania relacji, sam również poszukiwał klientów.

Na akceptację nie zasługuje zarzut organu rentowego wiążący się z tym, że płatnik składek nie posiadał realnej potrzeby zatrudnienia pracownika ponieważ dotychczas sama wykonywała wszystkie czynności, co w ocenie organu rentowego dodatkowo potwierdza okoliczność, że na miejsce ubezpieczonego nie została zatrudniona osoba na zastępstwo. Jak

wynika z zeznań M. N. od 2019 r. działalność skupiła się na pośrednictwie w ubezpieczeniach i potrzebowała osoby do pomocy w pozyskiwaniu klientów i analizie bieżącej rynku. Logicznym jest z punktu widzenia płatnika składek, chcącego poszerzyć profil działalności zaistnienie w związku z tym zapotrzebowania na dodatkowego pracownika, który zająłby się tym obszarem działalności, który płatnik składek chce rozszerzyć, a co za tym idzie inwestycja w jego wynagrodzenie, co później może mieć przełożenie w wyższych zyskach z tego profilu działalności. W tym kontekście nie powinno budzić wątpliwości, że to właśnie w okresie, kiedy płatnik postanowił rozszerzyć działalność i skupić się na pośrednictwie w ubezpieczeniach zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika. Zrozumiałym jest również zatrudnienie osoby zaufanej i mającej chociażby minimalne doświadczenie w branży finansowej, które posiadał B. L. (2), co zresztą miało przełożenie na wysokość jego wynagrodzenia minimalnego, a tym samym, które było adekwatne do możliwości finansowych płatnika składek. Dzięki zatrudnieniu B. L. (2) płatnik składek mógł kontynuować działalność bez ograniczenia kontaktów z klientami i rezygnacji z realizacji zleceń z obszarów finansowej działalności, a także mógł uzyskać nowych klientów z zakresu pośrednictwa w ubezpieczeniach. Tak też się stało, bowiem B. L. (2) pozyskał klienta (...) Sp. z o.o. z którym M. N. jako pośrednik w dniu 1 lutego 2020 r. zawarła umowę w imieniu Towarzystwa (...) dla 15 osób przystępujących do polisy. Dzięki temu płatnik składek mógł podwyższyć dochody z działalności. W konsekwencji sytuacja finansowa płatnika składek w roku 2020 r. była lepsza niż w roku poprzednim. W 2019 r. łączny przychód z działalności wyniósł 138.066,13 zł, a dochód 45.382,65 zł, a w 2020 r. przychód wyniósł 199.000 zł, a dochód 119.000 zł. W świetle powyższego nie sposób więc uznać, że istniał brak realnej potrzeby zatrudnienia przez płatnika składek osoby na stanowisko doradcy finansowego, bowiem z przeprowadzonych dowodów wynika przeciwny wniosek.

Organ rentowy stwierdzając przeciwnie, dokonał pobieżnej analizy materiału dowodowego, a poza tym oparł się wyłącznie na domniemaniach i powiązaniach jedynie dwóch faktów – zawarcia umowy o pracę i niezdolności pracownika do pracy. Organ rentowy pominął natomiast wskazane wyżej okoliczności, a także dopełnienie przez strony stosunku pracy formalności, jakie wiążą się z zawarciem umowy o pracę. Przed podjęciem pracy ubezpieczony został przeszkolony w zakresie BHP i przepisów przeciwpożarowych, a następnie została zawarta umowa o pracę. Z kolei pracując, była dla niego prowadzona ewidencja czasu pracy zdalnej, które są dodatkowym potwierdzeniem jego obecności w pracy w poszczególnych dniach.

Innym zagadnieniem, które zostało poddane ocenie Sądu, było to, czy zatrudnienie ubezpieczonej było realizowane w warunkach podporządkowania pracodawcy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2016r., właściwość ta nie została zdefiniowana. Powszechnie przyjmuje się, że obejmuje ona polecenia i sferę organizacyjną. Pojęcie kierownictwa pracodawcy, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p., nie ma jednowymiarowego kształtu. Dostrzegalna jest tendencja do "rozluźnienia" tego rygoru w stosunku do poszczególnych grup pracowniczych albo z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy. Podporządkowanie pracownika może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody. Pojęcie podporządkowania pracownika pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych (II PK 81/15). W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony był podporządkowany pracodawcy. Wykonywał pracę zdalnie w czasie przez niego wskazanym, a ponadto był zobowiązany do wykonywania wydawanych mu poleceń związanych z pracą. Takie polecenia do ubezpieczonego kierowała będąca jej przełożoną M. N., która wskazywała ubezpieczonemu, z którymi klientami ma się kontaktować. W późniejszym okresie w dużej mierze ubezpieczony sam decydował o organizacji swojej pracy, ponieważ zajmował się poszukiwaniem klientów. Oczywiście nie można pominąć tego, że M. N. i B. L. (2) łączą relacje rodzinne, ta okoliczność sama w sobie nie decydowała jednak o braku podporządkowania pracownika ani tym bardziej o braku realizacji umowy. Zgromadzone przez Sąd dowody tego nie potwierdziły, z samej więc okoliczności powinowactwa łączącego w/w osoby nie można wywodzić, że stosunek pracy nie był realizowany.

Dodatkowo, zdaniem Sądu, nie zaistniały w sprawie okoliczności, które wskazywałyby, że umowa z dnia 15 stycznia 2020r. powinna być oceniona jako zmierzająca do obejścia prawa czy jako sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jak było wskazywane, organ rentowy powoływał się na nieważność umowy i z tych przyczyn, lecz nie przedstawił argumentacji, która by to potwierdzała. W zasadzie ograniczył się do powołania przepisów i postawienia

zarzutu bez pogłębionej analizy i bez odniesienia do zgromadzonych dowodów. Tymczasem do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z przepisu art. 232 k.p.c. To z kolei oznacza, że obowiązuje zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę, a wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia tego organu od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z przepisu art. 6 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010r., II UK 148/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 września 2012r., III AUa 529/12).

W rozpatrywanej sprawie niemalże pierwszoplanowa była dla organu rentowego niezdolność do pracy ubezpieczonego w związku z chorobą powstała w niedługim czasie po zawarciu umowy o pracę. W tym miejscu przypomnieć należy, że zgodnie z jednomyślnym orzecznictwem Sądu Najwyższego chęć uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., I UK 265/11, LEX nr 1169836). Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia również nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005r., II UK 141/04, OSNP 2005 Nr 15, poz. 235; z 5 października 2005r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 28 kwietnia 2005r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z 11 stycznia 2006r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366, z 22 czerwca 2015r., I UK 367/14, niepublikowany).

Uwzględniając powołane okoliczności Sąd ocenił, że umowa o pracę łącząca M. N. i B. L. (2) nie była nieważna. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zamiarem stron umowy o pracę, było świadczenie pracy, a nie jak wskazuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, uzyskanie przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto, Sąd oceniając, że umowa nie była pozorna, wziął pod uwagę, że za taką nie można uznać umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. takiej, w ramach której pracownik faktycznie świadczy na rzecz pracodawcy pracę podporządkowaną. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2006 roku (II UK 202/05), wskazując że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią, lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

W związku z powyższym, nawet gdyby B. L. (2) celowo zawarł umowę, aby uzyskać świadczenia w związku z chorobą, to nie czyni to umowy o pracę pozorną, gdyż była realizowana. Wbrew twierdzeniom organu rentowego, Sąd nie znalazł też podstaw do stwierdzenia, by doszło do naruszenia w rozważanym przypadku zasad współżycia społecznego. Co prawda po upływie niecałego miesiąca pracy nastąpiła niezdolność B. L. (2) do pracy, ale i ta okoliczność nie świadczy o nieważności umowy o pracę. Sąd miał przy tym na uwadze, że niezdolność ta nie była planowana, a powstała nagle, ponieważ ubezpieczony trafił do szpitala i w związku z tą okolicznością kontynuował zwolnienia lekarskie do sierpnia 2020 r. Organ rentowy powoływał się również na brak ochrony ubezpieczeniowej przed zgłoszeniem do ubezpieczeń przez płatnika składek. W tym kontekście Sąd Zważył, że przepisy prawa nie zawierają żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. W takiej sytuacji nie ma podstaw, by z uwagi na stan zdrowotny, w jakim ubezpieczony się znajdował, czynić zarzuty nawiązania nieważnego stosunku pracy.

Zdaniem Sądu braku woli realizowania umowy przez ubezpieczonego nie można domniemywać w oparciu o tę tylko okoliczność, że w okresie niezdolności do pracy nie doszło do zatrudnienia innego pracownika. Podkreślić trzeba, że M. N. samodzielnie zajmowała się pozyskiwaniem klientów już wcześniej, a więc była w stanie samodzielnie ta działalność prowadzić, bez konieczności zatrudniania pracownika na zastępstwo. Należało mieć również na uwadze, że minimalne wynagrodzenie jakie otrzymywał ubezpieczony, możliwości finansowe płatnika składek,

które nie pozwalały na zatrudnienie pracownika za wyższym wynagrodzeniem, powodowały, że płatnik składek nie szukał innego pracownika na zastępstwo, ponieważ biorąc pod uwagę powyższe okoliczności byłoby to znacznie utrudnione. Również z punktu widzenia płatnika składek, któremu zależało na prowadzeniu rodzinnej firmy, brak działań zmierzających do zatrudnienia obcej osoby na zastępstwo było zrozumiałe, ponieważ oczekiwał na powrót ubezpieczonego do pracy, który nastąpił w połowie sierpnia 2020 r. Te okoliczności również wpływają na bezzasadność zarzutu organu rentowego, jakoby umowa z dnia 15 stycznia 2020 r. została zawarta dla pozorów lub w celu obejścia prawa.

Jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia B. L. (2) to Sąd nie rozważał, czy było ono wygórowane, gdyż czym innym jest określenie podstawy wymiaru składki, a czym innym sam tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Zaskarżona decyzja ma za przedmiot tylko podleganie ubezpieczeniom społecznym i nie obejmuje innych kwestii, stąd sama wysokość zgłoszonej podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia. Organ rentowy, jeśli stwierdziłby, że jest ona wygórowana, ale umowa faktycznie była realizowana, ma możliwość ukształtowania stosunku pracy w wynagrodzeniem niższym niż ustalone przez strony. Nie istnieje natomiast możliwość, aby zbyt wysoką podstawę wymiaru składek czynić powodem wykluczenia z ubezpieczeń społecznych.

Stanowisku Sądu co do oceny spornego stosunku prawnego łączącego strony odwołującą się i ubezpieczonego w kontekście skutków, jakie stosunek ten wywoła, nie przeczy również okoliczność braku posiadania przez B. L. (2) tytułu do ubezpieczeń społecznych, bezpośrednio przed zatrudnieniem u płatnika składek. Ma ona charakter jedynie poboczny i nie może prowadzić do wniosku, że umowa o pracę między stronami została zawarta w celu obejścia prawa czy też dla pozorów, tym bardziej że osoba poszukująca ochrony ubezpieczeniowej – nawet jeśli taka jej nie przysługiwała w przeszłości – ma prawo zawrzeć umowę. Jej motywacja do zawarcia takiej umowy, w sytuacji kiedy stosunek pracy jest realizowany – tak jak w przedmiotowej sprawie – pozostaje bez wpływu na ważność oświadczeń złożonych przez strony stosunku pracy. Ubezpieczony więc, mimo że bezpośrednio przed podjęciem pracy u płatnika składek nie pracował i nie miał tytułu do ubezpieczeń społecznych – motywowany różnymi względami – miał prawo poszukiwać zatrudnienia, podjąć je i podlegać ubezpieczeniom społecznym. Tytuł do ubezpieczeń społecznych nie powstaje przecież tylko w przypadku osób, które wykazą się odpowiednio długą, wcześniejszą historią związaną z podleganiem ubezpieczeniom. Również osoby podejmujące zatrudnienie po raz pierwszy czy po długiej przerwie i je realizujące mają tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Takiego prawa nie można było odmówić również i ubezpieczonemu.

Konkludując, w rozważanej sprawie ustalone przez Sąd okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują, by działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji było zasadne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż strony realizowały podpisaną umowę. W związku z powyższym, nie może być mowy o nieważności umowy o pracę.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., należało zmienić zaskarżoną decyzję poprzez przyjęcie, że B. L. (1), jako pracownik u płatnika składek M. N., podlega od 15 stycznia 2020 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.